Rok I. Niedziela 30 grudnia 1928 Nr. 5.

LWOWSKIE WIADOMOŚCI PARAFJALNE

TYGODNIK POŚWIĘCONY ŻYCIU RELIGIJNEMU M. LWOWA

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ul. Ormiańska 13. Nr. tel. 24.61. — Godziny urzędowe administracji codziennie od 8—16 z wyjątkiem niedziel i świąt. — Godziny urzędowe redakcji codziennie od 16—18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Prenumerata roczna wynosi 7 **zł.**, kwartalna 1·80 **zł.**, miesięczna **60 gr.**, cena numeru pojedynczego **15 gr.** Konto czekowe Nr. 151.169 (Bibljoteka Religijna). Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy parafjalne o. łać. we Lwowie.

Uświadomienie religijne.

Na zakończenie roku 1928 przypomnijmy sobie sprawę potrzeby uświadomienia religijnego, sprawę katolików czynnych, świadomych, bezwzględnych, pewnych w każdej okoliczności.

Pamiętajmy, że na naszem życiu religijnem ciążą jeszcze czasy saskie i augustowskie. Jeszcze nie przeszły od tego czasu przez polskie społeczeństwo żywsze prądy religijne, któreby je odrodziły i związały z tem, co dzieje się na szerokim świecie katolickim. Żyjemy bezwładem i zmiana stosunków, kto wie, jakieby oblicze nasze odkryła. Widzimy to często na ludziach, którzy przy zmianie warunków życiowych, zwłaszcza miejsca, z chodzących do kościoła i spowiedzi stają się obojętni i wcale nie czują potrzeby, by w nowej miejscowości żyli tak, jak żyli u rodziców.

Pierwszym sposobem, prowadzącym do uświadomienia religijnego jest lektura. Powinno już raz zniknąć z naszego życia to zapatrywanie, że czytanie książki religijnej to rzecz jakichś wyjątkowych ludzi czy też dewotek. Jest to nie tylko możliwe, ale konieczne dla każdego katolika

Z tego, co się wiedziało, zapomniało się wiele. Odnowić trzeba dawne wiadomości. Obowiązki zawodowe wytrącają nas z świata religijnego, tracimy zapał, przywiązanie do wiary, obojętniejemy dla tego, co Boże, święte, zmiejsza się odporność wobec złego, słabnie duch modlitwy, słabości urastają nieznacznie do błędów i zbrodni, opanowywa nas próżność, przestajemy się kierować czystą intencją, zaczynamy szukać siebie. Czytając żywot świętego, lub coś z życia wewnętrznego, dostarczamy swej duszy pokarmu, siły, odporności; pogłębiamy swe przekonania, ułatwiamy sobie pracę nad życiem w Bogu i dla Boga. Musimy sami nabrać i naokoło siebie szerzyć to przekonanie, że rzeczy religijne musi czytać każdy katolik według potrzeb swej duszy.

Obok czytania książek religijnych musi być i czytanie czasopism religijnych, które, zależnie od swego celu, podają odpowiednią treść. „Wiadomości Parafjalne" informują, co dzieje się we Lwowie, w Polsce, u Polaków na obczyźnie, w całym świecie katolickim, naturalnie o tem, co się tyczy życia religijnego. Wiadomości, że katolicy tam, czy ówdzie zrobili to lub owo, zachęca nas do pracy i uczy, że jeśli mogli oni, to możemy i my.

Czy nas stać na to? W często słyszanych słowach: skąd na to wszystko brać, jest duży brak dobrej woli. Każdemu musi na coś braknąć pieniędzy. Chodzi oto, na co mu braknie. Wielu jest podobnych do owej pani, która, nie mając książeczki do nabożeństwa, tłumaczyła się, że niema pieniędzy na to, będąc silnie naperfumowana. Na perfumy stać, to niech będzie stać i na książeczkę do nabożeństwa, i na książkę religijną i na czasopismo religijne. Są wsie ubogie, które zdobywają się na ładne kościoły, a zamożne nie mogą czasem zdobyć się na naprawę dachu. Nie brak pieniędzy tu rozstrzyga, lecz brak dobrej woli i niecenienie sobie spraw religijnych, brak przywiązania do Kościoła i brak życia religijnego. Szukając wymówek różnych, stajemy się podobni do żydów, o których mówił P. Jezus:

„Zatyło serce ludu tego, a uszami ciężko słyszeli i oczy swe zamróżyli, żeby kiedy oczami nie oglądali i uszami nie słyszeli, a sercem nie zrozumieli i nawrócili się, a uzdrowiłbym ich“.

Nie oszukiwać samych siebie, nie okłamywać sumienia. Za wszelką cenę odnowić w sobie życie religijne.

Ostatnie nawrócenia.

W świecie naukowym i literackim mnożą się nawrócenia. Następuje tu wielka przemiana przekonań. Oby ona była zwiastunem, że i warstwy, które ostatnio za dawnym przykładem inteligencji zobojętniały wobec wiary, obecnie za jej nowym przykładem powróciły do Chrystusa.

Nawrócenie się głośnego matematyka i polityka. Florencka „Unita Cattolica“, powołując się na „Giornal de Brasil“ z Rio de Janeiro, donosi, że senator brazylijski Barbosa Lima, głośny matematyk i cieszący się wielkiem poważaniem polityk, po kilkudziesięciu latach wolnomyślicielstwa i pozytywizmu złożył obecnie wyznanie wiary katolickiej. Uczony konwertyta wyjaśnił, że jego studja naukowe nie mogłyby mu przynieść wyjaśnienia tajemnicy wszechświata.

Nawrócenie się francuskiego uczonego. Charles Maureau, jeden z wybitnych chemików francuskich, profesor College de France, w liście do redakcji „Figaro“ w ten sposób przedstawia swoje nawrócenie:

„Sądziłem zawsze, że nauka sprzeciwia się uczuciu religijnemu. Trawiony pragnieniem wiedzy, rzuciłem się z ochotą w objęcia nauki. Bardzo prędko zawierzyłem myśli, że nauka może rozwiązać wszelkie problemy: byłem materjalistą i mniemałem, że idea istnienia Boga i nieśmiertelności duszy może być czemś dobrem dla nieuków, ale nigdy dla duchów istotnie wolnych.

W rzeczywistości wiedziałem wiele, ale tego, co wiedziałem, nie przemyślałem, studjów swoich nie pogłębiłem. Z biegiem czasu jednakże spostrzegłem, że pewne problemy są o wiele bardziej skomplikowane, niż się to niegdyś wydawało mnie dwudziestopięcioletniemu młodzieńcowi. W ten sposób zostałem zmuszony do myślenia o wszechświecie i wówczas wszędzie znajdowałem przed sobą nieskończoność.

Nieskończoność! W tym wszechświecie, który równocześnie jest wspaniałym w swej piękności. Rozważajcie to i podziwiajcie! I brońcie się, jeżeli możecie, przed uczuciem pokory wobec wielkości tego widoku, powiedzcie, czy nie czujecie się pociąganymi przez jakąś niezwalczoną siłę ku tajemnicy i czy nie zwycięża was idea Wszechpotężnej i Doskonałej Istoty, ostatniej Przyczyny i Prawodawcy wszechświata!

Takim był rozwój mojej myśli. Z początku wydawało mi się, że nauka i religja wykluczają się wzajemnie, potem, im bardziej wgłębiałem się w studja i badania, sprzeczności padały i uznałem za rzecz zupełnie naturalną wierzyć w Boga“.

Konwertyta misjonarzem wśród pogan. Od kilku tygodni pracuje w Swasiland w Afryce południowej ojciec Ramsey z zakonu Serwitów. Przed rokiem 1921 działał on jeszcze jako duchowny Kościoła anglikańskiego w sąsiedniem wolnem państwie Oranje. Doznawszy wątpliwości co do swojej wiary, począł się modlić i studjować i w rezultacie wstąpił do zakonu Serwitów. W r. 1927 otrzymał w Londynie święcenia kapłańskie i już jako nauczyciel prawdziwej wiary zjawił się na terenie misyjnym południowej Afryki w pobliżu dawnej swej placówki, z której przedtem nieświadomie szerzył błędy.

Nawrócenie członka rodziny Rothschildów. Aptekarz Bruno Rothschild z Germersheim, krewny znanej rodziny bankierskiej z Frankfurtu n. M., osiadłszy w Konnersreuth przed kilku miesiącami, tak przejął się tamtejszemi wydarzeniami, że postanowił porzucić judaizm i przejść na katolicyzm. Rothschild, należący do niewielkiej liczby osób, które mają wolny dostęp do stygmatyczki Teresy Neumann, prosił ją, by była jego matką chrzestną. Teresa przychyliła się do tej prośby. Konwertyta zamierza udać się na studja do biskupiego seminarjum duchownego w Bambergu i zostać księdzem katolickim. Aptekę w Germersheim, będącą w posiadaniu rodziny od wielu pokoleń, oddał jednemu z pracujących u niego prowizorów.

Założyciel Ku-Klux-Klanu przechodzi na religję katolicką. Filip Callahan, jeden z założycieli osławionego w Ameryce Ku-Klux-Klanu, przebywa obecnie u OO. Jezuitów w Detroit i gotuje się do przyjęcia religji katolickiej.

Sprawa nawrócenia Claudela. Paweł Claudel, poeta i poseł francuski w Waszyngtonie, pisze w pewnym liście o książkach, które przyczyniły się do jego nawrócenia.

„Z pośród książek apologetycznych, które w czasie moich studjow przyczyniły się do odzyskania przezemnie utraconej wiary, muszę przedewszystkiem wymienić książki Pascala, Dantego, Newmanna, Bosueta, Katarzyny Emmerich, i następnie Chestertona. Cudowną książkę, która może zastąpić całą bibljotekę, jest wielki katechizm O. d'Hauterive, zawierający mnóstwo bezcennych

tekstów; szkoda tylko, że są one dostępne tylko temu, kto zna łacinę. Najlepszą jednak ze wszystkich jest książka do nabożeństwa, a najlepszym przewodnikiem do poznania prawdy jest duch modlitwy i skupienie się w cichem rozważaniu. Przypominam sobie czas, gdy Francis Jammes i ja byliśmy jedynymi konwertytami w szerokiem królestwie literatury. Dziś spotyka się ich na każdym kroku“.

Okropności katorgi bolszewickiej na wyspach Sołowieckich.

Biskup d'Herbigny T. J., który, jako dyrektor Instytutu Wschodniego, posiada dokładne wiadomości o krwawem prześladowaniu chrześcijan w Rosji sowieckiej, udzielił niedawno prasie kilku szczegółów o okropnościach katorgi bolszewickiej na straszliwych wyspach Sołowieckich na Białem morzu.

W Europie w żadnym razie nie można sobie wyobrazić tych gwałtów, na jakie tam ciągle jeszcze jest narażona ludność, wierna chrześcijaństwu. Teraz, gdy nadeszła zima, duchowni w więzieniach głodują i drżą z zimna w ubraniach, które nie zasługują wcale na tę nazwę. Odzieży, jaką krewni lub dobroczyńcy przysyłają więźniom, nie daje się do rozdziału nawet wśród najbiedniejszych.

Z części duchownych, którzy w mokrych celach więziennych nabawili się reumatyzmu, uczyniono wartowników przy składach drzewa. Istnieją więzienia, gdzie więcej niż 70 duchownych stłoczono w jednej, ciemnej, podziemnej izdebce. Cele takie posiadają tylko jedno małe okienko, które otwiera się raz na dzień na 20 minut, by wpuścić trochę świeżego powietrza.

Władze sowieckie wielu duchownych, oczekujących napróżno na sprawę sądową, włóczą z jednego więzienia do drugiego. Jeden z takich nieszczęśliwych księży pisał do biskupa d'Herbigny: „Więcej niż od miesiąca muszę spać na twardej podłodze, ponieważ niema tu łóżka. Przedtem był tu ze mną inny ksiądz. Przez długi czas dzieliliśmy się jednem łóżkiem: ja kładłem się o godziny 7-ej wiecz. i leżałem do północy, a potem mój towarzysz korzystał z łóżka, odpoczywając do 6-ej rano. Podczas pozostałych sześciu godzin nocy musiałem zadawalniać się siedzeniem na wywróconym koszu. Potem mnie przewieziono do więzienia tu na Syberję. W czasie transportu otrzymałem koc, parę butów i trochę bielizny. Po trzech dniach odebrano mi to wszystko“.

Już w XVII wieku mnich Damaskenos z Moskwy tak pisał o klasztorze na wyspach Sołowieckich. „Tu jest kraj, który przypomina wszystkie okropności piekła. Noce zimowe są długie, lodowato mroźne i prawie bez końca. Krótkie lato nie daje wytchnienia, a nadto ludzie są dręczeni przez roje mrówek i os. Na wyspach Sołowieckich żyje niezliczone mnóstwo mew, które dzień i noc napełniają powietrze krzykiem nie do zniesienia, tak że ludzie nie mają tu chwili wytchnienia“.

Obecnie władze sowieckie uczyniły z tych wysp kolonję karną. Wśród 11-tu tysięcy więźniów, którzy na tych straszliwych wyspach jęczą w nędzy, znajduje się wielu przestępców, ale obok nich jest tu także 12 biskupów, wielu duchownych cerkwi prawosławnej, a nawet metropolita, a dalej 18 księży katolickich i setki katolików świeckich. Zesłano tu także wiele zakonnic katolickich.

W ostatnim roku zmarło nie mniej niż 3.214 skazańców.

Ze świata katolickiego.

Mussolini prosi duchowieństwo o pomoc nad moralnem podniesieniem rodzin włoskich. W rozmowie z Mgrem Orlandi'm, generalnym sekretarzem Związku duchowieństwa włoskiego, Mussolini prosił o poparcie przez kler jego usiłowań, by podnieść obyczajowość, uświęcić rodzinę i bronić ją przed ograniczeniem potomstwa. „Co pomogą wszystkie moje podatki, nakładane na mężczyzn nieżonatych, i inne moje dążenia, by podnieść liczbę urodzin, jeżeli naród nasz nie będzie posiadał prawdziwie katolickiego sumienia, mówiącego mu, że samowolne ograniczanie liczby dzieci jest grzechem“.

Podporządkowanie duszpasterstwa faszystowskich organizacyj młodzieży, biskupowi polowemu wojsk włoskich. Specjalnym dekretem Mussolini podporządkował duszpasterstwo wśród obu faszystowskich organizacyj młodzieży, tak zw. „Avanguardisti“ i „Ballila“, ordynatowi biskupiemu wojsk włoskich. W ten sposób mają być usunięte różne niedomagania i osiągnięte jednolite współdziałanie.

Biskupem polowym wojsk włoskich jest obecnie Mgr. Panizardo.

Tegoroczny konsystorz papieski. Dnia 17-go bm. Ojciec św. podczas konsystorza tajnego poruszył szereg bardzo ważnych faktów religijnych. Ks. Kardynała Sbaretti'ego zamianował Ojciec św. Kardynałem-Biskupem. Nowych kardynałów nie nominował, lecz za to wielu arcybiskupów i biskupów. Konsystorza publicznego nie będzie.

Kardynał Laurenti obejmuje stanowisko Proprefekta św. Kongregacji obrzędów u boku słabego już Kardynała-Prefekta Vico, Prefektem św. Kongregacji Zakonników zostaje Kardynał Lépicier.

Fundacja na rzecz prasy katolickiej w Hiszpanji. Dnia 26 lutego 1926 r. zmarł w Sabadell, w Hiszpanji, Don Miguel Baygual, który pozostawił w testamencie sumę 125.000 pesetów i z procentów tej kwoty utworzył „Fundusz Michała Baygual-Angela Bas“. Po otworzeniu testamentu dzieci zmarłego udały się do nuncjatury apostolskiej i oddały legat do rozporządzenia Stolicy Świętej. „Celem legatu tego — pisali spadkobiercy do Nuncjusza — jest większa chwała religji katolickiej, którą zmarły fundator i jego dziedzice uważają za podstawę ich ojczyzny hiszpańskiej“. Postanowienia legatu zaznaczają, że wspomniana fundacja ma za cel popieranie tych hiszpańskich dzienników katolickich, które w szczególniejszy sposób bronią religji katolickiej i praw Kościoła. Pod nazwą „dzienniki katolickie“ mają być rozumiane te pisma, które kierują się zasadami religji katolickiej, uznają w praktyce jej autorytet w osobach jej prawnych przedstawicieli i posiadają kościelnego cenzora. Zgodnie z wolą fundatora zarządzanie legatem należy wyłącznie do Stolicy Apostolskiej.

Wielka manifestacja katolicka w Meksyku. Według doniesień z Meksyku, stolicy, w czwartek, dn. 13 bm. 250.000 katolików wzięło udział w olbrzymiej pielgrzymce do katedry Najśw. Marji Panny Guadelupeńskiej. Była to największa manifestacja od chwili wprowadzenia nowych ustaw antyreligijnych.

Radjo na usługach misji w Oceanji. Sieć stacyj radjotelegraficznych, obejmując prawie całą Oceanję, łączy obecnie pomiędzy sobą różne tak odległe jeden od drugiego kraje misyjne, zbliżając je także, jak nigdy przed tem, do reszty świata. Niebawem będzie ustanowiona bezpośrednia komunikacja pomiędzy stacją zbudowaną w Suwie, która jest głównym portem na wyspach Fidżi, a pomiędzy Australją, wyspą Samoa, Nową Kaledonją, Nowemi Hebrydami, wyspami Cook'a i Hawajskiemi. Stacja w Suwie będzie kierowana przez stację w Sydney.

Główna stacja radjowa na Nowej Gwinei znajduje się w Bitapakan, niedaleko Babualu, siedziby misji katolickiej. Radjo, jak i inne środki komunikacji, chociaż służy przedewszystkiem potrzebom handlu, oddaje również sprawom misyjnym ogromne usługi, bowiem zbliża misje do siebie i łączy je ze światem.

Radjo na usługach misji. Katolicka Agentura Misyjna „Fides“, dostarczająca wiadomości z czterystu okręgów misyjnych całego świata, zawarła umowę z włoską stacją nadawczą „Audizione Ra-

---

Na Nowy Rok.

W duchu posłuszeństwa.

W ciągu dzisiejszej nocy nadszedł Nowy Rok i zdaje nam się, że coś szczególnego wiąże się z tym nowym rokiem, a jednak jest on dla nas ziemią nieznaną. Prastare zagadnienie przyszłości dziś w nocy stało się dla nas żywotnem.

Są w życiu sprawy, które sto razy przychodzą i zawsze robią na nas wrażenie. Nadejdzie np. wiosna i znów olśni cię, choć zjawi się z tą samą uszczęśliwiającą i radosną siłą, co poprzednie. Jeśli po roku przyjdzie znów Dzień Zaduszny, to staniemy na grobach pełni lęku i ufności, jak staliśmy w dawno minionych latach dziecięcych, kiedy matka uczyła nas po raz pierwszy modlitwy: Wieczne odpoczywanie, racz im dać Panie. Podobnie staje ludzkość co roku u bram Nowego Roku i patrzy z ufnością i lękiem w nieznaną przyszłość. Ziemio nieznana, ty Nowy Roku, co ty nam przyniesiesz?

Miłość czy cierpienie, pokój czy walkę, zdrowie czy chorobę, dalszą nędzę czy ulgę? Drogi Chrześcijaninie! Może żywisz w sercu oddawna jakie słodkie marzenie. Pilnie go strzeżesz, przeobficie okupiłeś je ofiarami, dniami i nocami modliłeś się o nie, dążyłeś doń całem sercem. Czy w roku obecnym osiągniesz swój cel? A ty, Drogi Chrześcijaninie, może masz za sobą rok, jakiego twoje siwe włosy jeszcze nie widziały, taki pełen trosk, taki pozbawiony chwili spokoju. Walczyłeś z życiem i o życie, może o samo tylko życie. Twoja egzystencja stopniała mimo twej niemal rozpacznej walki. Stoisz przed niczem, stoisz u początku jak stałeś kiedyś

diofoniche“, która rozpowszechnia jej sprawozdania.

Jak wiadomo, Ojcu św. o nic tak nie chodzi, jak o apostolską działalność misji i o rozpowszechnianie wiadomości misyjnych w prasie katolickiej.

Seminarjum franciszkańskie w Egipcie dla kandydatów tubylczego pochodzenia. W dn. 17/IX r. b. utworzone zostało w Assint, w północnym Egipcie, seminarjum dla kształcenia Franciszkanów tubylczego pochodzenia. Otrzymało ono nazwę Piusa XI, celem uczczenia zbliżającego się złotego jubileuszu kapłaństwa Ojca św.

Katolicki medyczny instytut misyjny. Wobec niezwykle pomyślnego rozwoju pracy misyjnej katolicy niemieccy postanowili stworzyć własny medyczny instytut misyjny. Książę Alojzy Löwenstein zwrócił się do wszystkich Niemców wyznania katolickiego, by pomogli urzeczywistnić ten zamiar. Wzniesienie nowych budowli będzie wymagało znacznych sum, których zebranie napotka na wielkie trudności. Instytut postanowił wypuścić obligacje po sto marek i prosi wszystkich katolików, a zwłaszcza akademików i inteligencję, by w miarę możności, nabywali jedną lub więcej obligacyj i w ten sposób przyczynili się do stworzenia wielkiej instytucji religijnej.

Potężna stacja radjowa na usługach amerykańskiej sekty. Kalifornijskiej konferencji metodystów episkopalnych udało się zebrać po dwuletnich staraniach sumę 600.000 dolarów, potrzebną na wybudowanie stacji radjowej o sile 50.000 watów. W ten sposób sekta zyska nowy potężny instrument do rozpowszechniania swej propagandy

---

Z całej Polski.

Poświęcenie kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi. W r. 1920 Katolicka ludność Łodzi ślubowała wystawić jako wotum narodowe, jeśli wróg będzie odparty od wrót stolicy, świątynię ku czci Matki Boskiej Zwycięskiej. Wypełniając ślubowanie łodzianie przed trzema laty zawiązali komitet budowy kościoła z p. dyr. Wolczyńskim na czele. Uzyskawszy plac od magistratu m. Łodzi przy pl. Poniatowskiego, rozpoczęto zbierać dobrowolne składki na ten cel. Sprawie tej całkowicie oddał się ks. prałat. Dominik Kaczyński, proboszcz tej nowej parafji. Wysiłki jego i całego komitetu rychło osiągnęły zamierzony cel, bo oto w dniu 12 bm. JE. Ks. Biskup Dr. W. Tymieniecki dokonał poświęcenia nowej, stylowej świątyni. Wprawdzie jeszcze wnętrze jej nie jest wykończone i wiele pozostaje jeszcze do zrobienia, to jednak przeniesienie nabożeństw z baraku wojskowego, ze względu na jego szczupłość, było konieczne. Komitet ma nadzieję, że w ciągu przyszłego roku dzieło budowy zostanie całkowicie wykończone. Dokonawszy poświęcenia, Ks. Biskup przeniósł Najświętszy Sakrament i odprawił pontyfikalną Sumę, w czasie której kazanie wygłosił ks. proboszcz Rybus, który w r. 1920 ślubował imieniem Łodzian. Ks. Biskup licznie zebranym wiernym udzielił apostolskiego błogosławieństwa

---

w pełni sił młodzieńczych. Ziemia nie znana! Nowy Rok. co on ci przyniesie, Drogi Chrześcijaninie?

Życie jest często tak przemożne, a serce człowiecze tak bezradne, że nigdy nie wie, co czyni i gdzie idzie. A przyszłość nie daje człowiekowi spokoju i rozrywa człowiekowi pierś pytaniem: Przyjacielu, co będzie z tobą tego roku, co zamierzasz czynić?

Na to przystępuje do ciebie Kościół jak anioł, bierze cię za rękę i prowadzi do Betlejem. Tam masz się uczyć, jak masz się zachowywać w przyszłym roku i wogóle w przyszłości. A dziś obchodzimy pamiątkę obrzędu, któremu na podstawie prawa Mojżeszowego poddał się Pan Jezus w ósmym dniu po urodzeniu. Ten, który nadał prawo, ten do tego prawa się stosuje. Ten, który nigdy nie musiał słuchać, był poddany, jak nigdy żaden człowiek, z najwolniejszego swego postanowienia tak, że mógł o sobie powiedzieć: *Moim pokarmem jest, abym czynił wolę tego, który mię posłał* (Jan 4, 34). I jeszcze w najcięższej chwili swego życia mógł powiedzieć: *Ojcze, nie moja wola niech się dzieje, ale Twoja* (Łuk. 22, 42).

Posłuszeństwo Syna Bożego jest ewangelją dzisiejszego dnia. A boska siła posłuszeństwa jest otuchą, z jaką idziemy w przyszłość, z jaką chcemy urządzić swe życie. Kto umie słuchać, temu można powiedzieć na Nowy Rok: Szczęść Boże, ten jest całym mężczyzną. Może nam się to wyda dziwnem, bo przyzwyczailiśmy się widzieć, jak małość ludzka zrobiła z tej boskiej cnoty podporę klasy szkolnej, środek wychowawczy dla dzieci, a nie widzimy w niej podstawy dla życia mocnego. Ale posłuszeństwo, o które tu chodzi, to nie jest sprawą ważną tylko dla dzieci.

Misyjne zebranie duchowieństwa w Poznaniu. Dnia 13 bm. w Seminarjum duchownem w Poznaniu odbyło się zebranie Związku Misyjnego duchowieństwa archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej. Zebranie zagaił ks. kan. Zborowski, dyrektor diecezjalny tegoż Związku, prosząc o przewodnictwo JE. Ks. Biskupa Radomskiego, który w słowach wzniosłych, przepełnionych miłością sprawy Bożej i misyjnej, zachęcał do gorliwej na tem polu pracy.

Pierwszy odczyt miał ks. kan. Zborowski o Związku Misyjnym duchowieństwa. Referent wskazał na wzniosłe cele i prace, oraz zdał sprawę z działalności dobrze rozwijającego się Związku. Po nim głęboki i naukowy odczyt pt. „Idea misyjna“ wygłosił ks. prof. dr. kan. Hozakowski, którego proszono o wydrukowanie tej podstawowej i znakomitej konferencji.

Gdy JE. Ks. Biskup, serdecznie wszystkich żegnając, opuścił zebranie, na przewodniczącego poproszono ks. prałata Stychla Następnie ks. H. Król z Krakowa, dyrektor Krajowego Dzieła Św. Dziecięctwa, wygłosił referat o Papieskiem Dziele Św. Dziecięctwa Pana Jezusa. Odczyt był znakomicie opracowany i zapewne odniesie dobre skutki. Ostatni referat n. t. „Nasze obowiązki wobec Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary“ wygłosił ks. K. Bajerowicz, prezes P. D. R. W.

Po krótkiej dyskusji zamknięto Zjazd, na który przybyła bardzo znaczna liczba Duchowieństwa z obu diecezji, oraz Śląska.

List pasterski Biskupa Podlaskiego do rodaków' przebywających we Francji. JE. Ks. Biskup Dr. H. Przeździecki wysłał na ręce ks. dr. Dragana, kapłana diecezji podlaskiej, obecnego dusz pasterza rodaków naszych we Francji, wzniosły list pasterski do przebywających na obczyźnie Polaków.

Z okazji Bożego Narodzenia Ks Biskup przypomina rodakom węzły serdecznej miłości Macierzy do emigracji i składa im swe życzenia.

Kongres Eucharystyczny diecezji Podlaskiej W niedzielę dn. 2 bm w katedrze JE. Ks. Biskup Przeździecki zapowiedział na 28, 29 i 30 czerwca 1929 roku kongres Eucharystyczny diecezjalny w Siedlcach.

Synod diecezjalny w Pelplinie. Biskup Pelpliński, JE. Ks. Stanisław Wojciech Okoniewski, zwołuje, po dwusetnej prawie przerwie, Synod diecezji chełmińskiej na dni 27, 28 i 29-go grudnia roku bieżącego.

W myśl kanonu 358 w Synodzie wezmą udział: JE. Ks. Biskup Sufragan, jako rektor Seminarjum duchownego, Wikarjusz generalny, wszyscy członkowie Kapituły katedralnej i proboszcz pelpliński, wszyscy członkowie dworu papieskiego, profesorowie Seminarjum duchownego, dyrektor Collegium Marianum, wszyscy księża dziekani, wszysey radcy duchowni, po dwóch księży proboszczów z każdego dekanatu, których rządcy parafji wybiorą na osobnej konferencji dekanalnej najpóźniej do 15 bm., dwóch księży prefektów, których wybierze Związek księży prefektów na diecezję chełmińską, dwóch księży wikarjuszów, których wybierze Ks.

Posłuszeństwo. które płynie jako przykład Syna Bożego, jest mocne jak dąb, ostre jak miecz, twarde jak skała. Ono jest postrachem wszystkich wygodnisiów, życiem wszystkiego naprawdę wielkiego. Ono nie pyta o przyjaciela i wroga, o ojca albo matkę. o siostrę albo żonę. Nie pyta o pochwałę albo zawiść, łzy albo krew, życie albo śmierć. szacunek albo pogardę, lecz tylko o swego Boga i obowiązek. *Kto matkę kocha więcej, niż Boga, nie jest Boga godzien* (Mat. 10, 37). Jeśli człowiek przestaje pytać: co byłoby dla mnie dobre? co byłoby dla mnie przyjemne? jak mógłbym najwygodniej przejść przez życie? jeżeli zaczyna wyrastać ponad miłość swojego ja, jeżeli nauczył się swoje ja i drugiego ty stawiać obok jako dwie równorzędne wielkości i podporządkować obowiązkowi, jeżeli dusza, a może to być dusza nawet delikatnego dziewczęcia, nauczyła się niezłomnej wierności dla Boga i Jego woli, wtedy jest ona posłuszna tak, jak nas tego Chrystus nauczył.

Z tą wolą posłuszeństwa idźmy w nowy rok. Czy w tym roku nasz majątek wzrośnie, nasze poważanie się zwiększy, czy nasze plany powiodą się, nasze troski zmniejszą, to może nas zawsze obchodzić, ale naszą największą troską niech będzie, ażeby działa się we wszystkiem wola naszego Boga przez nas i względem nas.

Nie możemy wybierać tego, co Bóg nam przeznaczył. Nie chcemy nadziei, co nowy rok nam niesie. Ale chcemy znieść wszystko z posłuszeństwem dzieci Bożych, na wzór Bożej Dzieciny. Amen.

Biskup Ordynarjusz i przełożeni OO. Redemptorystów i Werbistów, działających w obrębie diecezji chełmińskiej.

Rozmaitości.

Biskup ofiaruje krew kapłanowi. Za wzór poświęcenia się dla swego kleru może służyć Biskup Benson z Lausanny, który udzielił swej krwi jednemu z kapłanów swej diecezji, cierpiącemu na wewnętrzną chorobę. „Osservatore Romano“, pisząc o tem, przytacza tekst z Ewangelji św. o Pasterzu, który daje życie swe za owce swoje. Podkreśla też, że fakt ten jest pięknym symbolem samego Chrystusa, Najwyższego Kapłana, który przelał krew swoją za rodzaj ludzki.

Świecki film w klasztorze. Podług doniesienia „La Croix“, słynny aktor filmowy, Ramon Novarro, pamiętny, jako Ben-Hur, prosił hiszpańskie władze kościelne o pozwolenie wyświetlania filmu, w którym odgrywał główną rolę, w dwóch klasztorach Madrytu, aby pokazać go dwom swym siostrom, będącym zakonnicami. Władze kościelne, po zbadaniu filmu, przychyliły się do prośby aktora, który natychmiast podjął przygotowania do wyświetlania filmu w klasztorach św. Jakóba i św Saturnina w Madrycie. Niewątpliwie pierwszy to raz film świecki był wyświetlony w murach klasztoru.

Niezwykła budowa świątyni. Miasto Tortona w niecodzienny sposób wykańcza obecnie budowę świątyni ku czci poległych.

W celu przyspieszenia prac blisko 100 księży i kleryków zgłosiło gotowość wykonywania robót pomocniczych i oto codziennie teraz przeciąga przez ulice miasta w zwartym pochodzie ku miejscu pracy orszak duchownych, modląc się i śpiewając.

Amerykański uniwersytet, mający największą liczbę studentek-zakonnic. Na katolickim uniwersytecie w Milwauke (stan Visconsin) podczas letniego semestru było zapisanych 756 studentów. W liczbie tej było 279 zakonnic. Jest to największa liczba zakonnic, jaka notowana była na wyższych uczelniach amerykańskich.

Wysokie odznaczenie papieskie dla prezydenta Peru. Ojciec św. udzielił prezydentowi Peru orderu Chrystusa Paa. Odznaczony prezydent jest jednym z tych wybitnych mężów stanu, którzy rozumiejąc całą doniosłość czynnika religijnego w życiu narodu,dbają usilnie o harmonijne współdziałanie państwa z Kościołem. Wielkie zasługi kierownika Republiki Peruwiańskiej pod tym względem znane są całemu światu katolickiemu.

Odnalezienie słowiańskiego tekstu czterech Ewangelji z głosami z XIV wieku. Według doniesienia „Giornale d'Italia“, profesor Ferrari z Bolonji odnalazł w bibljotece słynnego kościoła św. Dominika w Sorriano, w Kalabrji, słowiański tekst z XIV wieku, zawierający cztery Ewangelje i bardzo interesujące uwagi na marginesach. Profesor filologji słowiańskiej i członek „Academica dei Lincei“, Goidanisch, potwierdził znaczenie tego odkrycia.

Z piśmiennictwa religijnego.

Nowa biografja Piusa XI. (Msgr. R. Fontenelle „Sa Saintete Pie XI“, Paris, Blond Gay, 1928). Rok jubileuszowy 1929 zakończy jubileusz kapłański chwalebnie rządzącego Papieża. Upływa bowiem 50 lat od chwili, gdy Achilles Ratti otrzymał kapłaństwo u św. Jana na Lateranie.

Rodem z Lombardji zaczął swe studja duchowne w Medjolanie, wspaniałymi sukcesami uwieńczone potem w Wiecznem Mieście, gdzie Opatrzność przeznaczyła Mu Siedzibę Piotrową.

Msgr. Fontenelle, szambelan honorowy Jego Świątobliwości, znajdował się na doskonałem stanowisku obserwatora rzymskiego i mógł najlepiej opowiedzieć to wspaniałe wstąpienie Piusa XI. Całe swe serce i talent włożył w to dzieło, napisane z bezstronnością historyczną. Przedstawia nam pierwsze lata Achillesa Rattiego w sferze przemysłowej w Desco; pokazuje go jako seminarzystę w Medjolanie i Rzymie, jako kapelana, a później bibljotekarza bibljotek ambrozjańskiej i watykańskiej. Dalej Msgr. Ratti — Nuncjusz w Polsce i ten etap jest silnem wezwaniem Europy centralnej przy zmierzchu wojny do wysiłku pacyfikacji i odnowienia religijnego. Nuncjusz wraca do Medjolanu jako Kardynał-Arcybiskup i zajmuje parafję św. Ambrożego i św. Karola aż do Conclave 1922 r., na którem został Papieżem Piusem XI. Msgr. Fontenelle przedstawia dokładnie i szczegółowo pierwszych 6 lat Jego Pontyfikatu, wykazuje Jego wielkie czyny, zupełnie bezstronne: pokój, misje, zjednoczenie Kościoła, akcję katolicką, nie pomijając tak delikatnych spraw, jak kwestja włoska, faszyzm, Action Française. Dokładny obraz Piusa XI widzimy w tem dziele, napisanem z życiem, dokładnością i dużym artyzmem. 70 ilustracji wybranych, nieznanych jeszcze szerszemu ogółowi, a przedstawiających Piusa XI, Jego nuncjaturę w Polsce, prace misyjne, ceremonje, katedrę św. Piotra i Watykan etc., z książki tej czynią wspaniały film biograficzny. Książka ta pod każdym względem godna jest polecenia i będzie stanowiła miłą pamiątkę dla każdego katolika.

Francuska książka o Częstochowie. Wanda Ładzina: Częstochowa. „La Montagne Lumineuse“. W „Editions Spes“, 17 rue Soufflot, Paris V, wyszła we wspaniałem wydaniu książka ilustrowana „Częstochowa, La Montagne Lumineuse“ napisana przez b. posłankę na sejm p. Wandę Ładzinę. Str. 145. Cena 12 fr. Podaje w wykwintnej francuszczyźnie historję obrazu i klasztoru przez wszystkie wieki i losy dziejów Polski z nią związane. P. Ładzina jest znana we Francji, bo przez 2 lata miewała dla publiczności francuskiej po różnych miastach liczne wykłady o Matce Boskiej Częstochowskiej a w wielu kolonjach polskich we Francji wykładała o Matce B. z Lourdes. Książka jej, zaopatrzona w gorące słowa wstępne J. Eminencji Księży Kardynałów Polskich. J. Em, Kardynała Dubois, Księży Biskupów Baudrillart i Chaptal znalazła bardzo dobre przyjęcie wśród czytelników francuskich.

KRONIKA LWOWSKA.

KALENDARZ KOŚCIELNY.

GRUDZIEŃ — 1928.

30	N	Sabiny	17	Danyiła
31	P	Sylwestra	18	Sewastjana

STYCZEŃ — 1929.

1	W	**Nowy Rok.** Miecz.	19	Hrudeń 1928.
2	S	Imienia Jezus	20	Ihnatja
3	C	Genowefy	21	Juljanny
4	P	Eugenjusza	22	Anastazja
5	S	Telesfora	23	10 mucz.

Zapowiedzi i Z życia parafjalnego podamy w najbliższym numerze z powodu 4 dni wolnych od pracy w drukarni.

Nowy rytuał, który zaczyna obowiązywać z dniem 1 stycznia 1929 r., omawiać będziemy w następnych numerach „Wiadomości parafjalnych“.

Z parafji św. Mikołaja. Ks. kan. Stanisław Sokołowski, proboszcz tutejszej parafji, został mianowany Prałatem Jego Świąt. Ojca św. Wszyscy parafjanie cieszą się niewymownie tem uznaniem zasług, jakie spotkało ich ukochanego duszpasterza.

Przy kościele św. Mikołaja zawiązano dnia 16 grudnia koło misyjne-parafjalne. O godz. 12 wygłosił ks. Cesznák kazanie o obowiązku popierania misyj zagranicznych w myśl życzeń Ojca św. Piusa XI, a wieczorem po nieszporach w dłuższem przemówieniu w sali Ligi parafjalnej studentka uniwersytetu, p. Kołodziejska, zachęciła licznie zebranych parafjan, by zakładali kółka, składające się z 10 osób i zbierali od nich po 20 gr miesięcznie od osoby, nadto by zajęli się zbieraniem zużytych marek.

Ks. Proboszcz zaprasza gorąco wszystkich parafjan, by szczerze poparli to dzieło miłosierdzia i raczyli zgłaszać się w kancelarji parafjalnej w celu otrzymania karty zelatorskiej.

Obowiązkiem zelatora (ki) jest zebrać 10 osób i ściągnąć od nich wkładki po 20 gr miesięcznie 2·40 zł rocznie. Skarbniczką wybrano WP. Mniszkównę.

Sprawiono antypedjum do ołtarza Męki Pana Jezusa.

Z parafji kościoła św. Marcina. Najprzew. Ksiądz Biskup Lisowski w ochronkach. W czwartek, dnia 20 grudnia odbyła się uroczystość gwiazdkowa z pięknymi popisami dziatwy w ochronkach, prowadzonych przez SS. Felicjanki w obrębie parafji kościoła św. Marcina, przy ul. Zamarstynowskiej i Żółkiewskiej. Na uroczystość te przybył Najprzew. Ks. Biskup Dr. Lisowski w obu ochronkach przemawiał bardzo serdecznie do dzieci i obdzielił je obrazkami. Dziękował też za opiekę nad maluczkimi Towarzystwu ochronek chrz., reprezentantom miasta, SS. Felicjankom i opiekunom ochronek. JE. Ks. Biskupowi towarzyszyli p. prezydentowa Nadolska, prezes Towarzystwa ochronek chrz. Poratyński, ks. prof. Szydelski, radcy magistratu Smoleński i Wolański, tudzież proboszcz parafji ks. Kiernik.

Z parafji Bożego Ciała. W poniedziałek, dn. 31 grudnia, o godz. 6 wieczór, urocz. nieszpory z wyst. Najśw. Sakr., poczem kazanie, po kazaniu urocz. procesja i „Te Deum“.

We wtorek w urocz. Nowego Roku odpust zupełny Bractwa Imienia Jezus. O godz. 7 uroczysta prymarja ze śpiewem chóralnym greg., o godz. 8 wotywa Milicji św. Tomasza, Sodal. Pań oraz bł. Imeldy O $10^1/_2$ uroczysta suma z wyst. Najśw. Sakr. i kazaniem. O $4^1/_2$ urocz. nieszpory, poczem kazanie. Po kazdniu urocz. procesja z śpiewaniem Różańca o Najśw. Imieniu Jezus i 5 ewangeljami poczem „Te Deum“.

Przez całą oktawę Now. Roku rano o 9 suma, popoł. o 6 nieszpory z wyst. Najśw. Sakramentu.

Z parafii OO. Bernardynów (św. Andrzeja). Dnia 31 grudnia o godz. 5 wieczorem zakończenie Starego Roku, a mianowicie uroczyste nieszpory z kazaniem i procesją.

Kierownik pisma i Red. odp.: X. Dr. Teofil Długosz. — Nakł. Tow. „Bibljoteka Religijna“ z zasiłkiem XX. Proboszczów.
Z Drukarni Tow. „Bibljoteka Religijna“ pod zarządem Jana Przyszlaka — Lwów, Ormiańska 13. Tel. 24-61.